



Sygn. akt II CSK 639/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z powództwa Z. S.
przeciwko P. D. Spółce Akcyjnej w Ł.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 15 czerwca 2016 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.
z dnia 27 marca 2015 r.,

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę w zaskarżonym
zakresie Sądowi Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Ł. oddalił apelację pozwanej od wyroku wstępnego Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 15 października 2014 r., którym uznane zostało za usprawiedliwione w zasadzie powództwo o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną z opisaney nieruchomości powódki w zakresie eksploatacji linii elektroenergetycznej, stanowiącej odgałęzienie RSP B., za okres od dnia 10 września 2002 r. do 10 września 2012 r.

Z ustaleń Sądu pierwszej instancji, przyjętych za własne przez Sąd Okręgowy wynika:

Na działce nr 73 położonej w B. będącej własnością powódki posadowione zostały dwie linie elektroenergetyczne o napięciu 15 kV. Linia magistralna relacji R. – G. o napięciu 30 kV, wsparta na dwóch słupach, została wybudowana na podstawie dokumentacji opracowanej w 1937 r. W latach 1971 do 1972 przeprowadzono jej kapitalny remont. Nie doszło jednak do zmiany jej przebiegu i usytuowania słupów. Druga linia o napięciu 30 kV będąca odgałęzieniem od linii magistralnej, zwanym RSP B., została wybudowana w 1982 r. W latach 1985 do 1986 linia magistralna wraz z odgałęzieniem została zmodernizowana przez przeizolowanie z napięcia 30 kV na napięcie 15 kV, polegało ono na zmianie przekroju i izolacji oraz wymianie transformatorów; nie było potrzeby wymiany słupów.

Obie linie były eksploatowane przez Zakład Energetyczny Ł. - T. W styczniu 1989 r. doszło do zmiany nazwy przedsiębiorcy na Zakład Energetyczny Ł. – M. w Ł. Następne przekształcenia miały miejsce w lipcu 1993 r. przez zawiązanie na bazie tego Zakładu jednoosobowej spółki akcyjnej Skarbu Państwa pod nazwą Ł. Zakład Energetyczny Spółka Akcyjna. Od 15 grudnia 2008 r. występowała ona pod nazwą P. D. Ł. – T. Spółka Akcyjna, została przekształcona w P. D. spółka z o.o. w Ł., a następnie w drodze połączenia spółek przejęła ją P. D. S.A. w Ł.

Sąd Rejonowy uznał, że żądanie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powódki związane z korzystaniem z jej nieruchomości w celu posadowienia linii magistralnej R. – G. i eksploataowania jej w ramach

przedsiębiorstwa przesyłowego nie zasługiwało na uwzględnienie. Za uzasadniony uznał zarzut nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Skoro posiadanie nieruchomości w zakresie służebności przez poprzedników prawnych pozwanej w złej wierze trwało od końca marca 1971 r., to do uzyskania służebności doszło po upływie 20 lat.

Odgałęzienie RSP B. zostało wybudowane i objęte w posiadanie w złej wierze w 1982 r. Okres posiadania, wymagany znowelizowanym przepisem art. 172 k.c., upłynął z końcem 2012 r., a zatem pozwana mogła nabyć służebność przesyłu z dniem 1 stycznia 2013 r. Powódka była zatem uprawniona do dochodzenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jej nieruchomości, w odniesieniu do tego odgałęzienia, za okres poprzedzający nabycie służebności, od dnia 10 września 2002 r. do dnia 10 września 2012 r.

Po rozpoznaniu apelacji pozwanej, Sąd Okręgowy uznał za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy oraz argumentację prawną tego Sądu Rejonowego. Stwierdził, że linia będąca odgałęzieniem RSP B., której dotyczy zaskarżony wyrok wstępny, nie powstała w okresie modernizacji linii magistralnej w 1972 r. i poprzednikom prawnym pozwanej nie przysługiwało żadne uprawnienie do korzystania z nieruchomości powódki w zakresie tej linii, zbudowanej w 1982 r. Nie było podstaw do uznania, że jest to linia tożsama z urządzeniami opisanymi w decyzji Urzędu Wojewódzkiego z 1937 r. i dokumentach stanowiących załączniki do niej. Pozwana nie wykazała, że decyzja ta stanowiła źródło uprawnienia do korzystania z nieruchomości powódki. Uznał, że apelacja nie podważyła skutecznie stanowiska Sądu Rejonowego, że roszczenie powódki wynikające z art. 230 w związku z art. 225 i 224 k.c. było usprawiedliwione co do zasady w stosunku do tego odgałęzienia.

Pozwana w skardze kasacyjnej podniosła zarzut niewłaściwego zastosowania prawa materialnego w odniesieniu do art. 292 w z art. 305⁴ oraz art. 172 k.c., art. 123 § 1 pkt 1 w związku z art. 175 oraz art. 292 w zw. z art. 305⁴ k.c. i art. 225 w związku z art. 224 § 2 oraz art. 292 w związku z art. 305⁴ k.c. Domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu pierwszej instancji i oddalenia powództwa, ewentualnie uchylenia wyroku Sądu Okręgowego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zasiedzenie własności nieruchomości uregulowane w art. 172 do art. 176 k.c. jest sposobem nabycia tego prawa na skutek upływu czasu. Prawo uzyskane w drodze zasiedzenia nie pochodzi od poprzednika, powstaje niezależnie od niego, a nawet wbrew jego woli. Jego pierwotny charakter wskazuje na brak obowiązku posiadacza nieruchomości do zrekompensowania byłemu właścicielowi utraty jego prawa. Nabycie następuje z mocy prawa, a postanowienie sądu potwierdzające spełnienie się skutku upływu wymaganego okresu czasu jest deklaratoryjne. Funkcja zasiedzenia polega na usunięciu niezgodności pomiędzy stanem posiadania a stanem prawnym wynikającym z długotrwałego niedochodzenia przez właściciela swych praw.

W postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia, stosownie do art. 610 § 1 w związku z art. 677 k.p.c., sąd nie jest związany żądaniem wniosku co do wskazanego terminu nabycia prawa (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2010 r., I CSK 582/09 i z dnia 27 marca 2013 r., V CSK 202/12, niepublikowane). Sąd ma obowiązek ustalenia nabycia tego prawa według chwili, w której zostały spełnione ustawowe przesłanki zasiedzenia, bez względu na to, czy nabywca jest właścicielem w chwili orzekania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2003 r., V CK 60/03, OSNC 2004, nr 6, poz. 101 i z dnia 25 maja 2012 r., I CSK 475/11, OSNC 2013, nr 2, poz. 25). Należy wskazać także na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2015 r., III CZP 112/14 (OSNC 2015, nr 11, poz. 127), że stwierdzenie zasiedzenia własności nieruchomości może nastąpić tylko na rzecz osoby wskazanej przez wnioskodawcę lub innego uczestnika postępowania. Podkreślone zostało związanie sądu żądaniem w odniesieniu do osoby, która nabyła prawo własności nieruchomości w drodze zasiedzenia i jej woli tego nabycia.

Dopuszczona została w orzecznictwie możliwość przesłankowego stwierdzenia nabycia w drodze zasiedzenia ograniczonego prawa rzeczowego, po rozpoznaniu zarzutu zasiedzenia, także w sprawie o ustanowienie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu lub służebności przesyłu albo w sprawie o wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości właściciela bez tytułu prawnego,

ponieważ również w tych sprawach dochodzi do sporu o prawo. Należy wskazać na poglądy wyrażone w uchwałach Sądu Najwyższego: z dnia 20 marca 1969 r., III CZP 11/69 (OSNC 1969, nr 12, poz. 210); z dnia 21 października 1994 r., III CZP 132/94 (OSNC 1995, nr 2, poz. 35 z dnia 23 marca 101/15 (Biul. SN 2016, nr 3, poz. 7); w wyroku z dnia 4 lipca 2012 r., I CSK 641/11 (niepubl.) przyjmujące, że uwzględnienie zarzutu zasiedzenia nie jest objęte treścią rozstrzygnięcia o żądaniu; stanowi jedynie przesłankę orzeczenia co do istoty sprawy. Sąd ustala w uzasadnieniu, że doszło do zasiedzenia, co jest wiążące między uczestnikami postępowania i prowadzi do oddalenia żądania. W razie niepodzielenia zarzutu uczestnika, rozstrzyga o przedmiocie żądania. Zakres kognicji sądu nie odbiega od sprawy o stwierdzenie zasiedzenia, skoro do nabycia prawa dochodzi z mocy ustawy.

Utrwalony został w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, że dopuszczalne było przed wejściem w życie art. 305¹ do 305⁴ k.c. nabycie przez zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa, a okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305¹-305⁴ k.c. podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, Biul. SN 2008 nr 10, str. 7; z dnia 27 czerwca 2013 r., III CZP 31/13, OSNC 2014, nr 2, poz. 11; z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013, nr 12, poz. 139 i wyrok z dnia 12 grudnia 2012 r., II CSK 389/08, niepubl.) Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną podzielił przyjętą w przedstawionym orzecznictwie argumentację, że konstrukcja służebności przesyłu objęta ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) i cel jej wprowadzenia polegał na potwierdzeniu wcześniejszego orzecznictwa. Do tej pory służebność odpowiadająca treści służebności przesyłu funkcjonowała jedynie na podstawie orzecznictwa i w ustawie z dnia 30 maja 2008 r. doszło do jej powtórzenia w art. 305¹ do 305⁴ k.c. bez istotnych zmian. W konsekwencji, w odniesieniu do służebności przesyłu należy wyraźnie oddzielić dwie konstrukcje: służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, która mogła zostać

nabyta przez zasiedzenie przed dniem 3 sierpnia 2008 r., oraz służebności przesyłu. Obydwa prawa mają analogiczną treść oraz pełnią te same funkcje, nie oznacza to jednak, że można je utożsamiać. Odmierna jest przede wszystkim ich podstawa prawna - art. 145 i 292 k.c. oraz art. 305¹-305⁴ k.c. Jeżeli zatem okres zasiedzenia wymagany do zasiedzenia służebności upłynął przed dniem 3 sierpnia 2008 r., to posiadacz nabywał służebność odpowiadającą treści służebności przesyłu. Natomiast w sytuacji, gdy upływ okresu posiadania następował po tym dniu, posiadacz nabywał służebność przesyłu. Zasiedzenie zarówno służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, jak i służebności przesyłu nie dotyczyło całej nieruchomości właściciela, ale jej części zajętej przez wybudowane urządzenia oraz niezbędnej do ich eksploataowania.

W sprawie, której dotyczy rozpoznawana skarga kasacyjna podniesiony został zarzut nabycia służebności przesyłu także w odniesieniu do odgałęzienia RSP B. Z wiążących w postępowaniu kasacyjnym ustaleń Sądu Okręgowego (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) wynika, że po doliczeniu okresu posiadania służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu przez poprzedników prawnych uczestniczki, do nabycia w drodze zasiedzenia służebności przesyłu mogło dojść z dniem 1 stycznia 2013 r. Pomimo tego, nie zostało jednoznacznie ustalone, że pozwana nabyła tę służebność, co było przyczyną uznania za zasadny zarzutu naruszenia art. 172 § 2 w związku z art. 292 i art. 305⁴ k.c.

Zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 w związku z art. 292 i art. 305⁴ k.c., do przerwania biegu zasiedzenia dochodzi przez każdą czynność przed sądem, przedsięwziętą bezpośrednio celem dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia żądania. Ukształtowany został w orzecznictwie dominujący pogląd, że do przerwania biegu zasiedzenia służebności przesyłu może dojść przez wystąpienie do sądu z żądaniem ustanowienia takiej służebności za wynagrodzeniem. Nie może natomiast wywołać takiego skutku zgłoszenie roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości przez przedsiębiorstwo przesyłowe bez tytułu prawnego (por. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2014 r., III CZP 45/14, OSNC 2015, nr 5, poz. 54; uchwałę z dnia 21 stycznia 2011 r., III CZP 124/10, OSNC 2011, nr 9,

poz. 99; wyrok z dnia 10 lipca 2013 r., V CSK 320/12; postanowienia z dnia 12 września 2013 r., IV CSK 88/13 i postanowienie z dnia 13 lutego 2014 r., V CSK 167/13, niepublikowane). Sąd Najwyższy wskazał, że objęta art. 123 § 1 pkt 1 k.c. przesłanka czynności przedsięwziętej bezpośrednio w celu dochodzenia prawa, jednolicie i powszechnie rozumiana jest jako zmierzająca do wyzucia posiadacza z władania rzeczą w zakresie prowadzącym do zasiedzenia. W odniesieniu do posiadania służebności dochodzenie prawa przez właściciela nieruchomości może prowadzić do uzyskania pełnego władztwa nad nieruchomością bez dalszego wykonywania służebności, co nastąpić może w niewielu przypadkach. Najczęściej jednak przybiera postać wniosku o ustanowienie służebności za wynagrodzeniem. Uwzględnienie tego żądania nie powoduje pozbawienia posiadacza posiadania, lecz zmienia jego charakter na uprawnienie mające podstawę prawną. Tylko w takiej sytuacji dochodzi do przerwy biegu zasiedzenia. Wniesienie przez właściciela nieruchomości powództwa o zapłatę wynagrodzenia nie przeciwstawia się posiadaniu, nie zmienia relacji prawnorzeczowej właściciela nieruchomości z posiadaczem służebności. Powoduje jedynie zmianę dobrej wiary posiadacza w złą wiarę. Przedstawione stanowisko podziela Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną.

Wniesienie przez powódkę pozwu z dnia 21 września 2012 r. nie przerwało biegu zasiedzenia, które prowadziło do nabycia służebności. Nie stało na przeszkodzie ziszczeniu się przesłanki upływu wymaganego terminu w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, ponieważ zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c., Sąd dokonywał oceny roszczenia i zarzutów według stanu rzeczy z chwili zamknięcia rozprawy.

Roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy bez tytułu prawnego, przewidziane w art. 224 i 225 w związku z art. 230 i art. 352 § 2 k.c., ma charakter obligacyjny i gdy powstanie, uzyskuje byt samodzielny, niezależny od roszczeń chroniących prawo własności. Może być dochodzone niezależnie od roszczenia windykacyjnego, jest samodzielnym przedmiotem obrotu. Oznacza to, że utrata własności nieruchomości rzeczy w zasadzie nie powoduje utraty możliwości żądania wynagrodzenia za korzystanie z niej w okresie, w którym właścicielowi prawo to przysługiwało. Na taką kwalifikację roszczeń uzupełniających ochronę

prawa własności wskazuje uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2013 r., III CZP 36/13 (OSNC 2014, nr 3, poz. 24); wyrok z dnia 7 sierpnia 2014 r., II CSK 573/13 (OSNC 2015, nr 7-8, poz. 90). Wyłączona jest jednak możliwość dochodzenia przez właściciela nieruchomości od posiadacza w zakresie własności czy służebności przesyłu roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie bez tytułu prawnego z nieruchomości, za okres poprzedzający dzień zasiedzenia. Taki pogląd został wyrażony w uzasadnieniu uchwały z dnia 25 maja 2006 r., Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2012 r., III CZP 19/06 (OSNC 2006, nr 12, poz. 195); w postanowieniu z dnia 15 kwietnia 2011 r., III CZP 7/11 (OSP 2012, nr 10, poz. 93); w wyrokach z dnia 21 stycznia 2012 r., II CSK 258/11 (M. Prawn. 2015, nr 3, poz. 142) i z dnia 19 września 2013 r., I CSK 700/12 (niepubl.) oraz w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2014 r., III CZP 45/14. Wygaśnięcie tego uprawnienia Sąd Najwyższy wywiódł z istoty pierwotnego nabycia prawa własności lub ograniczonego prawa rzeczowego w drodze zasiedzenia i z braku uregulowania w przepisach o zasiedzeniu możliwości dochodzenia tych roszczeń. Nie ma także podstawy prawnej do analogicznego stosowania uregulowań szczególnych, które dotyczyłyby podobnych instytucji i dochodzenia roszczeń uzupełniających, jeżeli nie zamieszczono w nich możliwości rozszerzenia takiego uprawnienia na inne przypadki utraty prawa własności zwłaszcza w drodze zasiedzenia.

Z wyroków Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 maja 1999 r., SK 9/98 (OTK 1999, nr 4, poz. 78) i z dnia 14 grudnia 2005 r., SK 61/03 (OTK-A 2005, nr 11, poz. 136) wynika, że nabycie przez zasiedzenie własności rzeczy kosztem właściciela jest usprawiedliwione ochroną porządku publicznego i przepisy o zasiedzeniu, mimo że nie przewidują rekompensaty dla właściciela utraconej własności są zgodne z art. 31 ust. 3 Konstytucji, a co do nabycia służebności gruntowej także z art. 64 ust. 3 Konstytucji. Sprzeczne z funkcją i celem zasiedzenia byłoby przyznanie byłemu właścicielowi od posiadacza, który stał się właścicielem wszelkich, roszczeń wywodzonych z prawa własności, w tym roszczeń uzupełniających ochronę własności, za okres poprzedzający chwilę zasiedzenia.

Zbliżone stanowisko zajął Europejski Trybunał Praw Człowieka w wyroku z dnia 30 sierpnia 2007 r. w sprawie J.A.Pye (Oxford Ltd przeciwko The United

Kingdom, nr 44302/02, stwierdzając, że regulacje przewidujące nabycie własności nieruchomości kosztem dotychczasowego właściciela w następstwie długoterminowego posiadania, służąc uregulowaniu sposobu korzystania z własności zgodnie z interesem powszechnym, nie naruszają art. 1 Protokołu Nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1995 r. nr 36, poz. 175 ze zm.).

Racje te odnoszą się także do nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu, które ingeruje w prawo własności, ale nie pozbawia właściciela nieruchomości obciążonej wszystkich uprawnień wskazanych w art. 140 k.c., a także rozporządzania nią, nie narusza zatem istoty prawa własności. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną podziela przedstawione stanowisko i motywację, która legła u jego podstaw. Powódka nie przedstawiła okoliczności ani prawnego wyjaśnienia możliwości żądania od pozwanej wynagrodzenia pomimo utraty określonego zakresu własności nieruchomości przez nabycie służebności przesyłu w drodze zasiedzenia. Nie ma również takiego wyjaśnienia w motywach wyroku Sądu Okręgowego, które pomijają nieodpłatny charakter nabycia służebności przesyłu, błędnie wskazując jako podstawę prawną roszczenia art. 230 w związku z art. 225 i 224 k.c. Zarzuty naruszenia prawa materialnego były uzasadnione.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

jw

eb